

Sygn. akt: II AKa 307/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziąja
Sędziowie	SSA Robert Kirejew (spr.) SSA Piotr Pośpiech
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory**

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 roku sprawy

P. B. s. E. i H.

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 156 § 3 k.k., art. 245 k.k., art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 29 kwietnia 2013 roku, sygn. akt. V K 82/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 uznaje P. B. za winnego tego, że w dniu 19 września 2010 roku w C., nie zachowując ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, uderzył A. O. pięścią w głowę doprowadzając go do upadku i uderzenia głową o twarde podłoże, co spowodowało obrażenia śródczaszkowe w postaci krwotoku podpajęczynówkowego, krwiaka śródmózgowego półkuli lewej oraz obrzęku mózgu, w następstwie których pokrzywdzony zmarł w dniu 25 września 2010 roku, co oskarżony mógł przewidzieć, czym wyczerpał znamiona występku z art. 155 k.k. i za to na podstawie tegoż przepisu skazuje go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;
- uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punktach 4 i 5 zaskarżonego wyroku i w ich miejsce na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu P. B. karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 września 2010 roku do dnia 24 września 2010 roku

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokata A. P. – Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu P. B.

w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

II AKa 307/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt V K 82/11 uznał oskarżonego P. B. za winnego tego, że w dniu 19 września 2010 r. w C. spowodował u A. O. ciężki uszczerbek na zdrowiu w ten sposób, że uderzał go pięścią w głowę doprowadzając pokrzywdzonego do upadku na twarde podłoże, w wyniku czego doszło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń śródczaszkowych w postaci krwotoku podpajęczynówkowego, krwiaka śródmózgowego półkuli lewej oraz obrzęku mózgu, które to obrażenia skutkowały chorobą realnie zagrażającą życiu, w następstwie której pokrzywdzony zmarł, tj. za winnego występku z art. 156 § 3 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności.

P. B. uznany został też za winnego tego, że w dniu 19 września 2010 r. w C. poprzez kopanie i uderzanie pięścią w głowę A. S. (1) spowodował u niego obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego pod prawym okiem i na nosie, zadrapań na czole po stronie prawej, obrzęku okolicy potylicznej i ciemieniowej głowy oraz bolesności palpacyjnej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni, tj. za winnego występku z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem P. B. uznany został za winnego także tego, że w dniu 19 września 2010 r. w C. wywarł wpływ na świadka w ten sposób, że groził A. S. (1) pobiciem w razie zawiadomienia organów ścigania i złożenia zeznań obciążających oskarżonego, tj. występku z art. 245 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazano oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec P. B. kary pozbawienia wolności i wymierzono mu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 20 do 24 września 2010 roku, a także orzeczono o przyznaniu wynagrodzenia obrońcy z urzędu a oskarżonego zwolniono od zapłaty kosztów sądowych w całości, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając orzeczenie w zakresie rozstrzygnięć dotyczących przypisanych przestępstw z art. 156 § 3 k.k., art. 245 k.k. oraz kary łącznej, przy czym zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie i ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, iż oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w sposób szczegółowo opisany w punkcie 1 wyroku oraz przestępstwa z art. 245 k.k. opisanego szczegółowo w punkcie 3 wyroku – wobec niekonsekwentnych zeznań świadka A. S. (1), których prawidłowa ocena i analiza w żadnej mierze nie pozwala na uznanie sprawstwa oskarżonego, a także pomimo szeregu wątpliwości pojawiających się na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wobec treści opinii biegłego, z których nie można jednoznacznie przyjąć i ustalić związku przyczynowego między zachowaniem oskarżonego a zgonem pokrzywdzonego, mechanizmu powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego skutkujących jego śmiercią, w sytuacji gdy jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego do powstałego skutku w postaci zgonu pokrzywdzonego mogły składać się czynniki tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne niezależne od oskarżonego, a sam mechanizm powstałych obrażeń według opinii biegłego nie jest możliwy do ustalenia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że oskarżony zmierzał bezpośrednio ku dokonaniu u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i uderzając pokrzywdzonego pięścią w głowę doprowadzając do upadku na twarde podłoże liczył się z możliwością powstania skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 156 § 3 k.k. pomimo, iż prawidłowa analiza materiału dowodowego nie pozwalała na tego typu ustalenia.

3. obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. przez poczynienie ustaleń faktycznych, które in concreto stanowią efekt nie swobodnej, lecz dowolnej oceny dowodów prowadzącej do przypisania oskarżonemu popełnienia czynów szczegółowo opisanych w punkcie 1 i 3 wyroku, poprzez uznanie za wiarygodne zeznań złożonych przez A. S. (1) w postępowaniu przygotowawczym, obciążających oskarżonego, które zdaniem obrony budzą poważne wątpliwości co do ich wiarygodności.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w punktach 1 i 3 zaskarżonego wyroku, uchylenie orzeczenia co do kary łącznej i wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co do czynu szczegółowo opisanego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gliwicach Wydział V Karny Zamiejscowy w Rybniku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego P. B. okazała się w przeważającej części bezzasadna, jednakże należało podzielić drugi z podniesionych w niej zarzutów, wskazujący na niemożność przypisania oskarżonemu zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Trafność środka odwoławczego w tym zakresie, powiązana z brakiem podstaw do przyjęcia, że P. B. wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k., spowodowała konieczność korekty wyroku pierwszoinstancyjnego. Ponieważ sąd odwoławczy stwierdził, że w oparciu o te ustalenia sądu I instancji dotyczące czynu na szkodę A. O., które jawiły się jako prawidłowe, oskarżonemu należało przypisać popełnienie występku z art. 155 kodeksu karnego, zmieniono zaskarżony wyrok w jego punkcie 1 uznając P. B. za winnego przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci, popełnionego w sposób opisany w wyroku odwoławczym. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia była konieczność określenia nowej kary łącznej oraz potrzeba dokonania zaliczenia, stosownie do art. 63 § 1 k.k., okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w tej sprawie na poczet nowo orzeczonej kary łącznej.

W pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego, jako prawidłowy, utrzymany został w mocy.

Podkreślenia wymaga, że nie okazały się trafne zarzuty zawarte w apelacji wskazujące na niewłaściwą ocenę dowodów lub błędne ustalenia faktyczne w odniesieniu do przedmiotowej strony wydarzeń, które rozegrały się w dniu 19 września 2010 r. w C. w mieszkaniu A. S. (1).

Sąd I instancji przeprowadził dokładną ocenę wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, analizując je przez pryzmat zgodności z pozostałym przekonującym materiałem dowodowym, a także szczegółowo i wnikliwie badając powody, dla których wypowiedzi procesowe poszczególnych osób przesłuchanych w tej sprawie zmieniały się w toku postępowania. Rozważania sądu meriti odnoszące się do wiarygodności konkretnych zeznań i wyjaśnień, szczegółowo zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku, zasługiwały na całkowitą akceptację. Sąd Okręgowy miał pełne podstawy, aby przyznać przymiot wiarygodności pierwszym zeznaniom świadka A. S. (1) złożonym w postępowaniu przygotowawczym. Odebrane były one bowiem już następnego dnia po zdarzeniu, przedstawiały dokładny i wewnętrznie spójny obraz wypadków z 19 września 2010 r., a także pozostawały w zgodzie z zeznaniami M. S., pierwszymi zeznaniami C. S. i ze znacznymi częściami zeznań A. S. (2) oraz pierwszych chronologicznie wyjaśnień P. B.. Przypomnieć należy, że oskarżony już w swoich wyjaśnieniach z dnia 22 września 2010 r. (k. 40-42) przyznał, że uderzył A. O. tak, że ten przewrócił się na podłogę w pokoju mieszkania S., a przed sądem sprecyzował, że to uderzenie pokrzywdzonego było „z większą siłą”. W świetle tych wyjaśnień oraz brzmienia opinii biegłych lekarzy sądowych,

nie mogły ostać się jako miarodajne sugestie, wyrażane w wyjaśnieniach oskarżonego składanych przed sądem oraz zeznaniach świadków R. K. i A. B., jakoby pokrzywdzonego uderzyć miała M. S. lub miała go popchnąć tak, że uderzył się on głową o futrynę.

Jak się później okazało, pierwsze zeznania A. S. (1) znalazły również potwierdzenie w wydanych w tej sprawie opiniach biegłych z zakresu medycyny sądowej odnoszących się zarówno do obrażeń A. S. (1), jak i A. O.. Przekonująco, bo zgodnie ze wskazaniami płynącymi z doświadczenia życiowego, sąd I instancji wyjaśnił przyczyny modyfikacji zeznań przez A. S. (1) w toku dalszego postępowania, wskazując na istotną rolę faktu, że świadek ten obawiał się oskarżonego pozostającego na wolności i mieszkającego w najbliższym sąsiedztwie. Podkreślił też sąd meriti okoliczność, że podawane przez A. S. (1) przyczyny zmiany treści swych zeznań nie były przekonujące i nie zostały potwierdzone zeznaniami świadka policjanta – M. K..

Nie było też tak, jak twierdził apelujący oraz oskarżony w swych wyjaśnieniach i oświadczeniach, że zeznania A. S. (1) ze śledztwa nie były wiarygodne, gdyż oskarżony nie kopał pokrzywdzonego A. O., co potwierdziła opinia sądowno-lekarska. Faktem jest bowiem, że biegły z zakresu medycyny sądowej C. J. nie stwierdził, aby u A. O. ujawniono obrażenia ciała wskazujące na kopanie go przez kogokolwiek, ale też A. S. (1) w swych pierwszych zeznaniach z dnia 20 września 2010 r. nie mówił nic o kopaniu, podobnie jak takiego działania sprawcy nie opisał sąd I instancji w swoich ustaleniach faktycznych opartych na najwcześniejszych zeznaniach świadka A. S. (1), a nie na zeznaniach później przez niego uzupełnianych, czy zmienianych.

Zdaniem sądu odwoławczego Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego nie naruszając reguł swobodnej oceny dowodów, o których mowa w art. 7 k.p.k. i trafnie oparł swe ustalenia faktyczne na najbardziej spontanicznych, bo pierwszych chronologicznie zeznaniach świadka A. S. (1) oraz na kompleksie zgodnych z tymi zeznaniami dowodów, wskazanych w pisemnym uzasadnieniu wyroku w części zawierającej rekonstrukcję wydarzeń. Argumenty zaprezentowane w apelacji nie były w stanie skutecznie zdezawuować logiki rozważań sądu I instancji w tym zakresie.

Nietrafnie również apelujący odwoływał się do wątpliwości wynikających z opinii z zakresu medycyny sądowej. Nadinterpretacją, a wręcz przeinaczeniem treści tych opinii były sformułowania ze środka odwoławczego wskazujące, że w myśl tych opinii do zgonu pokrzywdzonego mogły doprowadzić czynniki tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne niezależne od oskarżonego, a sam mechanizm powstałych obrażeń nie jest możliwy do ustalenia. Z opinii wydanej po oględzinach i sekcji zwłok (k. 65-69), opinii sądowno-lekarskiej z postępowania przygotowawczego (k. 104-108), uzupełniającej pisemnej opinii sądowno-lekarskiej Zakładu Medycyny Sądowej (...) (k. 399-405) oraz uzupełniających opinii ustnych biegłego C. J. wydanych na rozprawach (k. 426-428 i k. 449-451), które brał pod uwagę i prawidłowo ocenił sąd I instancji, wynikało ponad wszelką wątpliwość, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego A. O. był uraz głowy i rozwijające się w jego następstwie obrażenia śródczaszkowe w postaci krwotoku podpajęczynówkowego, krwiaka śródmózgowego półkuli lewej oraz obrzęku mózgu. Biegli w oparciu o dostępną dokumentację lekarską oraz rezultaty oględzin i sekcji zwłok nie byli w stanie jedynie stanowczo rozstrzygnąć, czy te obrażenia powstały w sposób czynny, tj. pochodziły bezpośrednio od uderzenia w głowę przez inną osobę, czy też w sposób bierny, czyli wystąpiły na skutek upadku i uderzenia się głową o twarde podłoże. Jednakże przy obu tych ewentualnościach, na podstawie zgromadzonego i właściwie ocenionego materiału dowodowego, o którym już była mowa, Sąd Okręgowy musiał przyjąć, że to właśnie działanie oskarżonego podjęte względem A. O. pozostawało czynnikiem sprawczym dla urazu i obrażeń ciała, które doprowadziły do zgonu pokrzywdzonego w dniu 24 września 2010 roku. Opinie biegłych wykluczyły przy tym, aby do rzeczonego urazu mogło dojść na skutek uderzenia w twarz otwartą ręką, ataku padaczkowego, czy upadku na podłoże z mniejszej wysokości, np. z pozycji leżącej z wersalki, podobnie jak stanowczo stwierdzono brak śladów wskazujących na kopanie pokrzywdzonego.

Sąd Apelacyjny uznał więc, że mając do dyspozycji omówiony materiał dowodowy, po dokonaniu właściwej jego oceny, sąd I instancji prawidłowo ustalił, przyjmując wynikającą z opinii biegłych wersję korzystniejszą dla oskarżonego, że P. B. uderzył pięścią w twarz A. O., czym spowodował jego upadek i uderzenie głową o twarde podłoże, na skutek czego

doszło do obrażeń wewnętrznych, które rozwijając się w ciągu kilku kolejnych dni po zdarzeniu doprowadziły do śmierci pokrzywdzonego.

Ponadto zasadnie opierając się na pierwszych chronologicznie zeznaniach świadka A. S. (1) Sąd Okręgowy poczynił ustalenia w zakresie czynów polegających na pobiciu i spowodowaniu obrażeń ciała tego świadka oraz skierowanej wobec niego groźby dalszego pobicia w razie zawiadomienia organów ścigania o popełnionych przestępstwach.

Z przedstawionych zatem względów sąd odwoławczy stwierdził, iż zarzuty ujęte w punktach 1 i 3 pisemnej apelacji obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie.

Inaczej rzecz miała się z drugim z zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. Obrońca oskarżonego zakwestionował w nim stwierdzenie sądu I instancji, że P. B. swym działaniem zmierzał bezpośrednio ku dokonaniu przestępstwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. O.. Sąd odwoławczy musiał przyznać, że w istocie przy takich ustaleniach faktycznych, jakie poczynił sąd I instancji, a które z uwagi na kierunek środka odwoławczego nie mogą być już zmienione na niekorzyść oskarżonego, nie sposób przypisać P. B. zamiaru spowodowania u A. O. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a co za tym idzie – spełnienia znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.

Dla przypisania oskarżonemu popełnienia na szkodę A. O. przestępstwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z następstwem w postaci śmierci pokrzywdzonego niezbędne było wykazanie ponad wszelką wątpliwość, że P. B. chciał, bądź przewidując taką możliwość godził się na spowodowanie u pokrzywdzonego skutku w którejś z postaci wymienionych w art. 156 § 1 k.k., przy czym w rozpatrywanym przypadku chodzi przede wszystkim o chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego. Tymczasem z ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, że oskarżony „uderzył co najmniej raz pięścią w głowę” pokrzywdzonego A. O., a ten upadł uderzając głową w podłogę. Sformułowanie „co najmniej raz” wskazuje na wątpliwości co do zaistnienia więcej niż jednego uderzenia, co w świetle przepisu art. 5 § 2 k.p.k. należy odczytywać jako udowodnione zadanie tylko jednego ciosu pokrzywdzonemu.

Oskarżony nie ponowił ataku na A. O., nie kontynuował agresji względem leżącego pokrzywdzonego, a także w żaden sposób nie zwerbalizował zamiaru wyrządzenia mu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Chwilę później pomógł nawet w przetransportowaniu leżącego pokrzywdzonego do sąsiada C. S..

Sąd I instancji upatrywał możliwość przypisania oskarżonemu zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w tym, że zadał cios w głowę bardzo pijanej osobie, od której był większy, silniejszy i sprawniejszy. Jednakże z tych okoliczności nie wynika jeszcze, że oskarżony chciał lub przewidując taką możliwość godził się z ewentualnością iż pokrzywdzony upadnie tak nieszczęśliwie, że dozna rozległego krwotoku wewnętrznych naczyń zagrażającego życiu. Zważywszy także należy, że w trakcie tego samego zdarzenia faktycznego P. B. kierował swą znacznie bardziej nasiloną agresją fizyczną wobec również pijanego A. S. (1), od którego także był znacznie silniejszy, a nie zarzucano mu, ani nie przypisano usiłowania przestępstwa z art. 156 § 1 k.k. względem tego pokrzywdzonego.

Rozpatrywany stan faktyczny odnoszący się do ataku na A. O. stanowił wręcz modelowy, wielokrotnie przytaczany w orzecznictwie przykład popełnienia występku z art. 155 kodeksu karnego, tj. przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka (patrz m.in. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Lublinie z dnia 30 marca 2006 r., sygn. akt II AKa 42/06, LEX nr 183569; w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt II AKa 59/06, KZS 2006/5/36 i z dnia 29 maja 2007 r., sygn. akt II AKa 81/07, KZS 2007/7-8/59; w Warszawie z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt II AKa 342/12, LEX nr 1240276).

Sąd odwoławczy stwierdził więc, że brak jest wystarczających podstaw dowodowych dla przypisania oskarżonemu umyślności w odniesieniu do wyrządzenia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. O., jednakże działanie oskarżonego względem tego pokrzywdzonego wyczerpało znamiona występkę nieumyślnego spowodowania śmierci z art. 155 k.k. Oskarżony kierując swą agresją fizyczną w stosunku do tej osoby naruszył ogólne reguły ostrożności obowiązujące w stosunkach międzyludzkich ukierunkowane na dbałość o ludzkie życie. Jednocześnie w sytuacji, gdy ze znaczną siłą

uderzył pięścią w twarz słabszą od siebie, mocno pijaną osobę, mógł przewidywać, że upadnie ona uderzając głową o twarde podłoże, co może wywołać skutki w postaci obrażeń wewnętrznych prowadzących nawet do śmierci.

Z tych powodów uwzględniając drugi z zarzutów zawartych w apelacji, jednakże stwierdzając, iż brak jest podstaw do uniewinnienia w tym zakresie, Sąd Apelacyjny zmienił na korzyść oskarżonego zaskarżony wyrok, przypisując P. B. w punkcie 1 popełnienie przestępstwa z art. 155 k.k. dokładnie opisanego w wyroku sadu II instancji.

Sąd odwoławczy uznał, że za to przestępstwo karą adekwatną do wszystkich okoliczności, które należy brać pod uwagę przy wymiarze kary, a jednocześnie realizującą wszystkie funkcje represji karnej, w tym także w zakresie prewencji indywidualnej oraz potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, będzie kara 4 lat pozbawienia wolności. Jako czynniki wpływające obostrzająco na wymiar kary uwzględniono charakter najważniejszego dobra prawnego, jakim jest życie człowieka, w które godziło zachowanie oskarżonego, jego działanie pod wpływem alkoholu, z oczywiście błahego powodu, uprzednią karalność za inne przestępstwo umyślne oraz sygnalizowaną przez świadków okoliczność, że nie był to pierwszy przejaw agresji oskarżonego w stosunkach sąsiedzkich. Na korzyść oskarżonego poczytano, że w swoim mniemaniu, aczkolwiek błędnym i wynikającym ze stanu po spożyciu alkoholu, działał on w reakcji na czynności o charakterze seksualnym podjęte przez pokrzywdzonych względem jego konkubiny.

Przy wymiarze kary łącznej zastosowano zasadę asperacji uwzględniając z jednej strony przemawiającą za absorpcją zbieżność czasową i sytuacyjną wszystkich przestępstw, a z drugiej – wpływającą na kumulację odmienność rodzajową występku z art. 245 k.k., a także fakt, że pokrzywdzonymi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu były różne osoby.

Oskarżonego zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą uznając, że jego sytuacja materialna nie pozwoli na ich uiszczenie.